

NOWA KOMEDIA TWÓRCÓW
LISTÓW DO M. 3 I PODATKU OD MIŁOŚCI

PIOTR
ADAMCZYK



ROMA
GĄSIOROWSKA



CAŁE SZCZĘŚCIE

W KINACH OD 8 MARCA

OPIS FILMU

„Całe szczęście” to pełna uroku i pozytywnej energii historia o miłości, która rodzi się w nieprzewidywanych okolicznościach. W spokojne i uporządkowane życie Roberta (Piotr Adamczyk), muzyka z orkiestry symfonicznej, który samotnie wychowuje dziesięcioletniego synka Filipa (Maks Balcerowski), niespodziewanie wkracza pełna energii i uroku gwiazda fitnessu Marta (Roma Gąsiorowska). Dwa różne charaktery, spojrzenia na miłość i życie. Jej świat to wielkie miasto, egzotyczne podróże i sport. Marta ma swoje programy telewizyjne, wydaje książki kulinarne, a jej twarz gości na okładkach najpopularniejszych magazynów. Robert to chodzące zaprzeczenie „sportowego trybu życia”. Jego świat to spokojna przystań, wyzwania rodzicielskie, kosz pełen prania, klasówki z matematyki syna – wszystko to działa, dopóki w jego życiu nie pojawi się Marta...

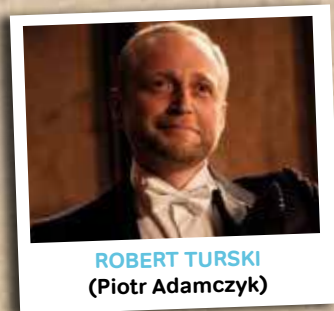
Przebojowa kobieta i onieśmielony jej urokiem mężczyzna. Dlaczego los ich połączył? Czy uda im się wspólnie odnaleźć „całe szczęście”?



BOHATEROWIE



Marta Potocka – rozchwytywana trenerka fitnessu. Jej popularność wykracza poza sport – ma swój program w telewizji, pisze książki. Jest gwiazdą, którą zna cała Polska. Pojawia się w życiu Roberta z propozycją biznesową i wywraca jego świat do góry nogami.



Robert Turski – muzyk jazzowy, który po śmierci żony zrezygnował z kariery, by zająć się synem. Robert mieszka na Kaszubach, pracuje w Filharmonii w Wejherowie, gdzie gra na trójkacie. Ma w sobie dużo smutku, jest całkowicie skupiony na synu, nie planuje nowego związku.



Filip Turski – syn Roberta. Filip lubi sport i rywalizację. To pełen energii chłopiec, który nie wie, co to spokój.



Ludmiła Stefańska – nauczycielka matematyki, Filip jest jej uczniem. Lucyna to stereotypowa matematyczka, której wszyscy się boją. Jest nieszczęśliwie zakochana w Robercie.



Regina – żona dyrygenta Filharmonii w Wejherowie. Ma jeden cel – poznać Martę Potocką. Szansą na to jest Robert, który gra w orkiestrze jej męża. Ma ukryty talent, którym zaskakuje wszystkich.



Ludwik – dyrygent Filharmonii w Wejherowie, mąż Reginy. Za namową żony ćwiczy przed telewizorem, oglądając program Marty Potockiej. Kiedy gwiazda przyjeżdża do Wejherowa, jego żona nie cofnie się przed niczym, aby ją poznać.



Stefan – ojciec Roberta, właściciel smażalni ryb. Nienawidzi klientów, którzy dokonują złych wyborów kulinarnych. Miłośnik polskich ryb.



Jadzia – pracuje w smażalni ryb należącej do Stefana. Jest pełną optymizmu i werwy życiowej kobietą zakochaną w swoim szefie.



Drągal – najlepszy przyjaciel Roberta. Wspólnie grają w orkiestrze w Filharmonii w Wejherowie.

REŻYSER O FILMIE

TOMASZ KONECKI

„Całe szczęście” to niebanalna historia o miłości. Główny bohater filmu Robert mieszka w małej kaszubskiej miejscowości. Jest muzykiem, gra na trójkącie w Filharmonii w Wejherowie. Pewnego dnia na jeden z koncertów przyjeżdża trenerka fitnessu, celebrytka, która inspiruje miliony kobiet w Polsce – Marta Potocka. Między Robertem i Martą nawiązuje się nić porozumienia, ale potem napotkają niespodziewane przeszkody.

Staram się, aby każdy mój film był wyjątkowy. Dla mnie to bardzo ważne, aby opowiadać nowe historie, a nie powielać schematy. W scenariuszu do filmu „Całe szczęście” najbardziej spodobało mi się połączenie wątku komediowego i melodramatycznego. W tym, jak ciekawie splatają się te wątki, dostrzegłem szansę na pokazanie czegoś więcej niż zabawnej historii. Widzowie znajdą tu zarówno sceny, w których będą się wzruszać, jak i momenty, które sprawiają, że będą się głośno śmiać.



W KOŃCU CHODZI O TO,
ŻEBY BYĆ SZCZĘŚLIWYM, PRAWDA?



Roma Gąsiorowska gra trenerkę fitnessu – Marta jest wszędzie, pisze książki, prowadzi program TV. Jest niesamowicie popularna. Roma Gąsiorowska, przygotowując się do roli gwiazdy fitnessu, była pod okiem specjalistów z centrum sportu i dietyki Anny Lewandowskiej, Healthy Center by Ann, w tym dietetyk Alicji Krajowskiej oraz głównego trenera centrum Kuby Głęba, mistrza Polski w fitnessie sylwetkowym. Z Romą pracowałem pierwszy raz, ale od początku wiedziałem, że będzie świetna w tej roli. Jej postać nie jest jednowymiarowa, ma w sobie pewną tajemnicę.

Główną rolę w filmie gra Piotr Adamczyk, z którym pracowałem wielokrotnie. Bardzo się cieszę, że udało nam się namówić go do wzięcia udziału w tym projekcie. Bohater grany przez Piotra jest muzykiem, który samotnie wychowuje syna. Kiedyś komponował, był jazzmanem, a jego żona wokalistką. Po jej śmierci zrezygnował z tego, wycofał się. Ma w sobie pewien smutek, jest całkowicie skupiony na synu. Piotr Adamczyk, przygotowując się do roli, ćwiczył pod okiem wybitnego pianisty jazzowego Rafała Stępnia, który jest jednocześnie dublerem dłoni Piotra (w scenach koncertowych) oraz wykonawcą partii fortepianowych utworów do filmu.

Partneruje im młody aktor Maks Balcerowski, który ma zaledwie 10 lat, ale jest bardzo utalentowany.

Największym wyzwaniem w pracy nad filmem było to, jak opowiedzieć historię melodramatyczną, aby zachować balans pomiędzy dramatycznymi i komediowymi wątkami. Stworzyliśmy grupę postaci, które odgrywają ważną rolę w życiu głównego bohatera, a samo ich pojawienie się na ekranie wywołuje śmiech u widzów. Zobaczymy Joachima Lamżę, Jacka Borsuńskiego z kabaretu Mumio, Izabelę Dąbrowską, Joannę Liszowską, Tomasza Sapryka oraz Marietę Żukowską. Ich role są zdecydowanie bardziej komediowe.

W „Całym szczęściu” dużą rolę gra muzyka. W filmie usłyszymy orkiestrę z Polskiej Filharmonii Sinfonia Baltica w Słupsku, której dyrygentem jest Ruben Silva. Orkiestra wykonała utwory skomponowane przez kompozytora - Pawła Lucewicza, „Uwerturę Egmont” Ludwiga van Beethovena oraz aranżację tanga „Por una Cabeza”. W produkcji gościnnie pojawia się Michał Urbaniak i debiutująca w na wielkim ekranie Margaret, która specjalnie do filmu napisała piosenkę. Tomasz Sapryk ćwiczył dyrygenturę z wybitnym muzykiem Radosławem Labahua, Joanna Liszowska ćwiczyła wokół z Magdaleną Mitoń.

Autorem zdjęć do filmu jest Tomasz Madejski. Zostały zrealizowane w województwie pomorskim, w przepięknych kaszubskich miejscowościach m.in. Pucku i Wejherowie. Filmowe plenery ukazują niezwykłą architekturę, historię, język i mieszkańców tamtych regionów. Twórcy filmu prezentują Kaszuby jako miejsce rodzinne, przytulny zakątek Polski - oazę bohaterów. Dla mnie ten film jest w gruncie rzeczy opowieścią o rodzinie, to właśnie ona daje bohaterom tytułowe „Całe szczęście”.

AKTORZY O FILMIE

PIOTR ADAMCZYK

W scenariuszu „Całego szczęścia” zaciękała mnie złożoność i wielowątkowość relacji międzyludzkich. Mój bohater ma syna, przyjaciół, przeżył nieszczęśliwą miłość, która odeszła, spotyka nową miłość, która jest tajemnicza, skomplikowana. To jest ciekawe i dla aktora, i dla widza. I jeśli tylko udało nam się dotrzeć do jakiejś prawdy w tych relacjach, to będziemy bardzo szczęśliwi. Wierzę, że właśnie tego widzowie szukają w kinie. Ten film niesie w sobie i wzruszenia, i humor, i coś głębszego - coś, co dotknie każdego z nas.

Jak w każdym dobrym filmie głównego bohatera zastajemy w momencie, kiedy życie rzuca mu kłody pod nogi. Nie jest to dobry moment. Robert jednak pomału się podnosi - a tym, co go wyciągnie z dołka, jest... miłość.

Pytanie, czym jest „całe szczęście”, jest niezwykle intymne, ale myślę, że warto je sobie od czasu do czasu zadawać. Niekoniecznie głośno o tym mówić, lecz wiedzieć, do czego dążymy. Czym jest dla mnie całe szczęście? Wolałbym zachować to dla siebie - bo mam wrażenie, że jak głośno się to powie, to niczym marzenie może się nie spełnić.

A czym może być „całe szczęście” dla Roberta? Na początku tej historii jest to chyba spokój. Robert mieszka z synem, żyje w stałym rytmie. Ten pozorny spokój i nieufność do świata, a szczególnie do kobiet, i to momentami nawet smutne życie są jego „całym szczęściem”. Myślę, że wcześniej tym szczęściem dla Roberta była jego żona. To był szczęśliwy związek, jednak zakończył się tragicznie. Roberta czeka wiele wzlotów i upadków, by - jak w dobrym filmie - dotrzeć do szczęśliwego zakończenia. I wtedy dopiero osiąga prawdziwe, tytułowe „całe szczęście”.



BO KAŻDA NUTKA JEST WAŻNA!



CZŁOWIEK MA ALBO WYMÓWKI, **ALBO WYNIKI**

LEPIEJ ZATRACIĆ SIĘ W PASJI, **NIŻ STRACIĆ PASJĘ!**

ROMA GAŚSIOROWSKA

W filmie „Całe szczęście” gram Martę Potocką. Moja bohaterka jest trenerką fitnessu, ikoną. Cała Polska ogląda jej program w telewizji. Ludzie naśladują ją, jej życie motywuje nie tylko kobiety, ale też mężczyzn.

Historia Marty i Roberta jest historią romantyczną. Moja bohaterka pojawia się w życiu Roberta, bo chce, aby wrócił do tego, co kiedyś robił – do komponowania. Jest biznesmenką, zwraca się do niego z konkretną ofertą. Chce kupić prawa do jego utworów. Zaczynają się do siebie zbliżać. To są dwie różne planety, ale mimo to zakochują się w sobie.

Robert ma syna – Filipa. Marta od początku bardzo go lubi i ma dla niego dużo ciepła.

Bardzo się ucieszyłam z tego, że dostałam tę propozycję, ponieważ podejście do życia mojej bohaterki jest mi bardzo bliskie. Marta to silna, świadoma siebie kobieta, ale też ciepła i miła osoba.

Czym dla mnie jest „całe szczęście”?

Dla mnie „całe szczęście” to słuchanie swojej intuicji, to moment, kiedy impuls, który pobudził mnie do działania, i ścieżka prowadząca do celu na końcu dają mi akceptację.

Dla mojej bohaterki szczęście to momenty, ona dużo podróżuje, uprawia sporty ekstremalne. Ma dużą potrzebę adrenaliny, jest kobietą sukcesu, ale pełnią szczęścia okazuje się dla niej rodzina.

JOANNA LISZOWSKA

W filmie „Całe szczęście” gram Reginę. Moja bohaterka jest szalenie energiczną kobietą, żoną dyrygenta w Filharmonii w Wejherowie, którym ona dyryguje. Bardzo go kocha. To bardzo barwna postać. Niezwykle charakterystyczna, pełna energii, zdecydowana.

Nie mogę powiedzieć, że utożsamiam się z nią, ale tworzenie tej postaci było bardzo zabawnym wyzwaniem aktorskim.

Film „Całe szczęście” to opowieść o miłości, o różnych jej odcieniach, kolorach. Myślę, że będzie doskonałą rozrywką dla widza, ale też skłoni do zadania sobie pytań: czy żyję zgodnie z samym sobą, czy słucham siebie, czy nie robię w życiu czegoś wbrew sobie. A także kim jestem, czego pragnę, o czym marzę i co tak naprawdę daje mi szczęście. Tytułowe „całe szczęście” dla Reginy to poznanie Potockiej, rozwinięcie kariery jej męża. Dla mnie „całe szczęście” to życie w zgodzie ze sobą.



LUDWIK, **NIE IRONIZUJ**, BARDZO CIĘ PROSZĘ!



PAN SIĘ MUSI WRESZCIE **GŁĘBOKO ZAANGAŻOWAĆ**

MARIETA ŻUKOWSKA

W filmie „Całe szczęście” gram postać Lusi Stefańskiej. To matematyczka, która bardzo chętnie będzie dawała korepetycje Filipowi, synowi Roberta, a szczególnie jego tacie granemu przez Piotra Adamczyka. I to są oczywiście korepetycje nie z matematyki, lecz z... miłości. Chociaż matematykę Lusja też kocha na zabój.

Myślę, że dla mojej bohaterki „całe szczęście” to znalezienie mężczyzny jej życia. Że ona cały czas czeka na tego wyśnionego mężczyznę, który będzie wspaniały, idealny. Ona marzy o rodzinie, o dziecku, o takim wyimaginowanym księciu, który przyjedzie na białym koniu. Równocześnie wzrusza mnie ta postać, bo wiem, że jest bardzo samotna w tym wszystkim. Czasem ma takie momenty refleksji, przy tej całej swojej dzikości, gdy jest smutna, bo nie może mieć tej pełni szczęścia.

Dla mnie „całym szczęściem”, choć może zabrzmieć to jak truizm, jest świadomość, że życie jest chwilą, momentem. Staram się doceniać to, że każda chwila, każdy moment, każda sekunda jest szczęściem, w zależności od tego, jak na nie patrzymy.



Całe szczęście znów się budzę obok Ciebie
Ty wiesz, jak łatwo zgubić się
a przy Tobie czuję się o niebo lepiej,
z Tobą żyję snem
I na szczęście, całe szczęście mamy siebie
i niestraszny padający wokół deszcz
już wiem nie potrzebuję wiele więcej
Tylko kochaj mnie...

Piosenka z filmu „Całe szczęście” w wykonaniu Margaret

Całe szczęście

CAŁE SZCZĘŚCIE

Gatunek: komedia romantyczna
Produkcja: Polska 2018
Producent: TVN, Zespół Produkcji Fabularnej TVN
Zdjęcia: Tomasz Madejski („Planeta singli”, „Wkręceni 2”, „Jak się pozbyć cellulitu”)
Reżyseria: Tomasz Konecki („Lejdis”, „Testosteron”, „Listy do M. 3”)
Obsada: Roma Gąsiorowska Piotr Adamczyk Maks Balcerowski Marieta Żukowska Joanna Liszowska Tomasz Sapryk Joachim Lamża Izabela Dąbrowska Jacek Borusiński
Scenariusz: Marcin Baczyński i Mariusz Kuczewski
Scenografia: Joanna Macha
Kostiumy: Emilia Czartoryska
Montaż: Jarosław Barzan PSM
Kierownik produkcji: Krzysztof Łojan
Producenci: Tomasz Blachnicki, Anna Waśniewska-Gill
Dystrybucja: NEXT FILM

KONTAKT DLA MEDIÓW



Marta Marczak



PR NEXT FILM



tel. +48 793 545 024



e-mail: marta.marczak@next-film.pl



Joanna Jakubik



PR NEXT FILM



tel. +48 514 793 494



e-mail: joanna.jakubik@next-film.pl